

Tata

Tata był zwykłym człowiekiem. Był też moim tatą.

Nie byle jakim, bo najlepszym z możliwych. Nauczył mnie kochać, być blisko siebie, podążać za swoją pasją.

Za wszelką cenę, bo nie ma nic cenniejszego od serca pełnego pasji.

Tata dużo robił, dużo dawał, lubił słuchać, dzielić się tym co go pasjonowało.

Miał duszę artysty.

Lubił też pić piwo i uwielbiał piękne kobiety.

Tata też był okropnie uparty, kradł mi papierosy jak byłem nastolatką i kłamał, że idzie do garażu naprawiać samochód, po czym wracał śmierdzący fajkami.



Słabo mu te kłamstwa wychodziły.

Bardzo mnie tym wkurzał, wkurzał mnie też wieloma innymi rzeczami, a on to znosił, bo mnie kochał. Zawsze tak samo.

Tata szukał miłości, i najczystsza i najwierniejsza znalazł w Puszczy. Tak mi się przynajmniej wydaje, ale co ja tam wiem...

Często też razem płakaliśmy. Właściwie zawsze kiedy się spotykaliśmy, a nie było to często, za to zawsze było tak jak miało być.

Prawdziwie i szczerze. Najlepiej jak umieliśmy.

Dziękuję Tatusiu za dar życia, za te nasze podobieństwa, za nieprzestrzeganie reguł, za upartość, za wielkie serce i poszukiwania miłości.

No i dziękuję za imiona, które mi dałeś. Bardzo je lubię. Nie miałam okazji chyba Ci tego nigdy powiedzieć.

Wiem, że wiesz, że rozmawiamy teraz ze sobą dużo częściej.

Nie wiedziałam, że to tak jest gdy ciało umiera. Jeszcze tyle masz mi do powiedzenia, będę patrzyła i słuchała, potrzebuję takiej Twojej Obecności.

Pamiętaj jednak, że dam sobie radę, bo miałam najlepszego Tatusia na świecie.

Jest tylko Miłość.

Alicja Maga Korbel

Alicja Maga Korbel - starsza córka.

